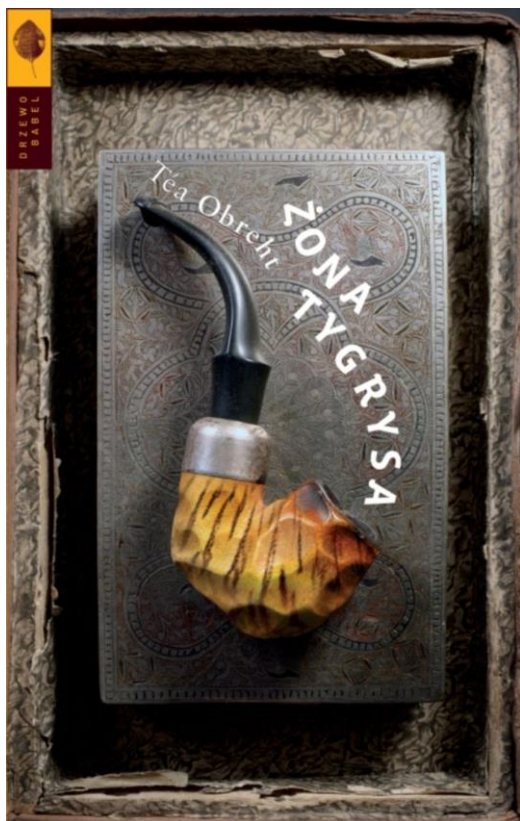


## „Żona tygrysa” Téa Obreht



Téa Obreht jest najmłodszą laureatką w historii prestiżowej brytyjskiej nagrody literackiej Orange Prize – przyznawanej corocznie za powieść anglojęzyczną z ostatniego roku, opublikowaną przez kobietę, bez względu na jej obywatelstwo. Autorka urodziła się w 1985 roku w dawnej Jugosławii, dzieciństwo spędziła na Cyprze i w Egipcie, następnie wraz ze swą rodziną wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Fragment „Żony tygrysa”, opublikowany w „New Yorkerze” był jej debiutem literackim, który zdobył w 2010 roku pierwsze miejsce na liście Najlepszych Amerykańskich Lektur Nieobowiązkowych. Obreht była najmłodszą pisarką nominowana na listę „New Yorkera”.

Powieść „Żona tygrysa” to przejmująca podróż przez dość skomplikowaną historię Bałkanów, okraszona dużą ilością panujących tam przesądów i zamieszkujących ten teren najdziwniejszych postaci. Ramą tej historii jest podróż narratorki – młodej lekarki, Natalii Stefanović – w celu zaszczepienia dzieci z sierocińca w sąsiednim kraju. Podczas niej dowiaduje się o śmierci ukochanego dziadka. Ponieważ miejscowość, w której zmarł, znajduje się nieopodal celu jej podróży, postanawia udać się tam i dowiedzieć szczegółów, związanych z jego śmiercią. Staje się to pretekstem do snucia opowieści związanych z postacią zmarłego dziadka; opowieści częstokroć niesamowitych, które składają się na historię tego niezwykłego kawałka świata, jakim są Bałkany.

„Żona tygrysa” nie jest na pewno książką łatwą. Nie oznacza to jednak, że nie jest to książka dla każdego. Wymaga jednak od czytelnika niezwykle dużej koncentracji. Każdorazowe oderwanie się od stron powieści oznacza automatyczne „oderwanie się” od bałkańskiego świata i niestety ciężki powrót do niego.

Agnieszka Tomczyk